

Sygn. akt I ACa 1270/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Myszkowska
Sędziowie:	SSA Małgorzata Stanek (sprawozdanie) SSA Anna Cesarz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko **(...)**w **W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 15 grudnia 2010r. sygn. akt I C 1174/10

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

I ACa 1270/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 czerwca 2010 r. powód W. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w W. zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł oraz odszkodowania w wysokości 3.097,92 zł ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także renty w kwocie po 400 złotych miesięcznie, płatnej z góry do 10-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatność, poczynając od dnia 1 grudnia 2001 r. Dochodzone pozwem roszczenia wywodził ze szkody na osobie w wyniku wypadku komunikacyjnego, jakiego doznał w dniu 14 listopada 2001 r. w P.. Sprawca tego zdarzenia pozostał nieustalony.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia oparty na przepisie art. 442 § 1 k.c. Zakwestionował ponadto żądanie w zakresie odsetek ustawowych od dnia wytoczenia

powództwa, które zdaniem pozwanego należą się od dnia wyrokowania. Wskazywał, że roszczenia powoda nie zostały udowodnione co do wysokości, a w piśmie procesowym z dnia 20 października 2010 zanegował także przedstawiany przez powoda przebieg zdarzenia z dnia 14 listopada 2001 r. i zgłosił na tę okoliczność wnioski dowodowe.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu i orzekł o nieziszczonych kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał na podstawę odpowiedzialności strony pozwanej, odwołując się do art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152). Zgodnie z powołaną normą do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, gdy szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilny posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości, a także w mieniu, w przypadku szkody, w której równocześnie u któregośkolwiek uczestnika zdarzenia nastąpiła śmierć, naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, trwający dłużej niż 14 dni, a szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilny posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości.

Sąd I instancji zauważył, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu ma podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Z uwagi na treść przepisu art. 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. nr 80, poz. 538), w rozpatrywanej sprawie – zdaniem Sądu Okręgowego - zastosowanie znajdzie przepis art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie tej ustawy. Odwołując się do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sąd meriti wskazał, że umorzenie postępowania karnego nie wyklucza samodzielnych ustaleń sądu cywilnego i oceny, czy zachowanie sprawcy szkody stanowiło przestępstwo, jeżeli jest to potrzebne do rozstrzygnięcia w sprawie cywilnej kwestii zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia. Podkreślił, że sporna pozostaje kwestia możliwości zastosowania wydłużonego okresu przedawnienia wobec innych osób niż sprawca przestępstwa oraz konieczności ustalenia jego osoby do zastosowania 10- letniego okresu przedawnienia wynikającego z art. 442 § 2 k.c. Rozważając pierwsze z przedstawionych zagadnień, Sąd Okręgowy nawiązał do tego nurtu orzecznictwa, który dopuszcza możliwość zastosowania art. 442 § 2 k.c., gdy szkoda spowodowana zostanie przestępstwem, niezależnie od tego, czy poszkodowany skieruje swoje roszczenie przeciwko sprawcy przestępstwa, czy też przeciwko innej osobie odpowiedzialnej za szkody. Odwołał się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie IV CSK 257/09 (OSNC 2010/5/81) cytując przytoczoną tam argumentację. Możliwość zastosowania terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442 § 2 k.c. dopuszcza się wówczas, gdy podmiot odpowiedzialny za szkodę, nie będący sprawcą przestępstwa, ponosi odpowiedzialność deliktową w związku z wyrządzeniem szkody czynem cudzym, w tym także przestępstwem. W przedmiocie drugiej kwestii tj. konieczności ustalenia sprawcy przestępstwa jako przesłanki zastosowania art. 442 § 2 k.c., Sąd I instancji za prawidłową uznał taką wykładnię omawianego przepisu, w której wymagane jest ustalenie istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Do podmiotowych znamion przestępstwa należy zaś wina sprawcy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że, co prawda, roszczenie wynikające z przestępstwa nie musi być skierowane bezpośrednio wobec sprawcy przestępstwa, ale zastosowanie § 2 art. 442 k.c. uzależnione jest od ustalenia osoby, która popełniła przestępstwo. Poddając wykładni literalnej przepis art. 442 § 2 k.c. Sąd meriti stwierdził, że powołana norma nie zawęży zakresu jej stosowania do roszczeń skierowanych wobec sprawcy przestępstwa, mówi ogólnie o roszczeniach wynikających ze zbrodni lub występku. Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany (...)ponosi odpowiedzialność za cudzy czyn tj. czyn samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego. W dalszych rozważaniach podkreślono jednak, że w dyspozycji art. 442 § 2 k.c. jednoznacznie wskazano, iż szkoda musi wynikać ze zbrodni lub występku. Ustalenie, że doszło do popełnienia przestępstwa wymaga przypisania winy danej osobie, a nie tylko bezprawności czynu, którego się dopuściła. W rozpatrywanej sprawie, wobec nie ustalenia osoby kierującej ciągnikiem, który potracił powoda w dniu 14 listopada 2001 r., zastosowanie znajdzie zatem termin przedawnienia przewidziany w § 1 art. 442 k.c. Zakreślony w powołanym przepisie 3-letni termin przedawnienia rozpoczął bieg w stosunku do pozwanego (...)z momentem, gdy powód dowiedział się, iż nie można ustalić sprawcy

czynu (w dniu 9 stycznia 2002 r.) Ostatecznie termin przedawnienia upłynął z dniem 9 stycznia 2005 roku, a więc w dniu wytoczenia powództwa roszczenie dochodzone przez powoda były przedawnione, co skutkowało jego oddaleniem.

Apelację od powyższe orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 442 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, iż zastosowanie tego przepisu jest uzależnione od ustalenia osoby, która popełniła przestępstwo i niezastosowanie w niniejszej sprawie oraz naruszenie art. 442 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,

- naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie 3-letniego okresu przedawnienia bez przeprowadzenia niezbędnych ustaleń w tym zakresie oraz niezgodne z zasadą swobodnej oceny dowodów przyjęcie, że sprawca czynu powodujący szkodę mógł nie ponosić odpowiedzialności karnej, a zatem szkoda mogła nie wynikać z przestępstwa.

W konkluzji apelujący wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwo, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 maja 2011 apelacja powoda została oddalona.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w rozpatrywanej sprawie, wbrew stanowisku Sądu I instancji, podstaw odpowiedzialności strony pozwanej można upatrywać wyłącznie w dyspozycji art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 102, poz. 691), a to z uwagi na treść art. 4 ust. 1 tego aktu prawnego, w myśl którego w sprawach skutkujących odpowiedzialnością Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego przepisy m.in. art. 98 ust. 1 pkt 2 w nowym brzmieniu stosuje się do zdarzeń zaistniałych od dnia wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej. Wprowadza on samodzielną odrębną od ochrony ubezpieczeniowej podstawę odpowiedzialności strony pozwanej i przyznaje uprawnionemu do odszkodowania szczególnie roszczenie bezpośrednio do Funduszu. Użyte przez ustawodawcę w art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy sformułowanie „w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilny posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym” trzeba zatem interpretować jako przesłankę wyznaczającą zakres odpowiedzialności pozwanego, nie zaś jako wyraz zasady odpowiedzialności deliktowej za cudzy czyn. Ta odpowiedzialność materializuje się w przypadku zaistnienia przesłanek wskazanych w powołanym przepisie, niezależnie od odpowiedzialności deliktowej sprawcy czynu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że roszczenia odszkodowawcze poszkodowanego kierowane do pozwanego Funduszu w oparciu o przepis art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy przedawniają się w terminie przewidzianym w art. 442 § 1 k.c. Początek biegu tego terminu wyznacza wiedza poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. W wypadkach uregulowanych w art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej osobą zobligowaną do naprawienia szkody jest zawsze Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, bowiem to właśnie brak wiedzy o sprawcy szkody warunkuje powstanie odpowiedzialności tego podmiotu.

Ponadto Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazujące, że ustalenie sprawcy czynu jest warunkiem koniecznym dla zastosowania 10-letniego terminu przedawnienia z art. 442 § 2 k.c., a to z uwagi na potrzebę wypełnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa.

Sąd Apelacyjny zasygnalizował ponadto uzasadnione wątpliwości, czy w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki zbrodni lub występku, w tym wskazanego przez apelującego czynu z art. 177 § 2 k.k. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd merita czyniąc ustalenia faktyczne dość dowolnie przyjął, że przebieg zdarzenia z 14 listopada 2001 roku nie jest między stronami sporny.

Wyrokiem z 19 lipca 2012 Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zauważył, że art. 442 § 2 k.c. wprowadził wzmoczoną ochronę prawną dla osób poszkodowanych kwalifikowaną formą czynu niedozwolonego (stanowiącego przestępstwo) poprzez wydłużenie przedawnienia roszczeń spowodowanych takimi czynami. Dla zastosowania art. 442 § 2 k.c. podstawowe znaczenie ma zatem stwierdzenie, czy szkoda była wynikiem zbrodni lub występku. Nie budzi też wątpliwości, że art. 442 § 2 k.c. nie ogranicza stosowania wydłużonego terminu przedawnienia wyłącznie do przypadków odpowiedzialności osoby, która popełniła czyn karalny. Wskazuje na to wyraźnie chociażby uregulowanie wynikające z art. 429 i 430 k.c. Jest przy tym zrozumiałe, że te przepisy nie odnoszą się do odpowiedzialności (...), skoro jego odpowiedzialność nie ma charakteru odpowiedzialności deliktowej.

Sąd Najwyższy podkreślił, że wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego możliwość zastosowania art. 442 § 2 k.c. do odpowiedzialności innych podmiotów niż sprawca deliktu, nie jest uwarunkowana możliwością zastosowania art. 429 lub 430 k.c. Może ona wynikać także z innych podstaw. Dotyczy to na przykład odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń ponoszącego odpowiedzialność za sprawcę szkody.

To, że odpowiedzialność (...) ma inny charakter niż odpowiedzialność ubezpieczeniowa i wynika z odrębnej regulacji, nie stanowi z kolei podstawy do oceny, że wyłącza to stosowanie art. 442 § 2 k.c. Rozstrzygające znaczenie ma sama regulacja odnosząca się do zasad odpowiedzialności (...). Z treści art. 98 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że (...) ponosi odpowiedzialność „w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym” Sformułowanie to wskazuje, że (...) ponosi odpowiedzialność w razie stwierdzenia podstaw odpowiedzialności sprawcy szkody, którego nie dało się ustalić, w granicach jego własnej odpowiedzialności. Sama regulacja odnosząca się do odpowiedzialności (...) nie wyłącza zatem możliwości zastosowania art. 442 § 2 k.c. Warunkiem jego zastosowania w tym przypadku jest jednak stwierdzenie, że sprawca szkody popełnił przestępstwo. Wymaga to stwierdzenia zaistnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Ta odpowiedzialność (...) wchodzi w grę wówczas, gdy nie dało się ustalić sprawcy szkody. W takim przypadku zachodzi przeszkoda w przypisaniu mu indywidualnie winy w popełnieniu przestępstwa. Należy przyjąć, że wówczas, prócz stwierdzenia przedmiotowych cech przestępstwa, dla stwierdzenia jego popełnienia wystarczająca jest taka ocena okoliczności popełnienia czynu karalnego, która przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych, pozwala na stwierdzenie, iż działanie sprawcy było w tych okolicznościach zawinione.

Sąd Najwyższy powołał się na uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 1967 r. w sprawie III PZP 34/67, której nadano moc zasady prawnej (OSNC 1968, nr 6, poz. 94) i zaprezentowano pogląd, że mimo konieczności ustalenia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa jako przestanki do zastosowania art. 442 § 2 k.c., imienne wskazanie sprawcy przestępstwa nie jest konieczne. Z tego względu Sąd Najwyższy nie podzielił także oceny Sądu Apelacyjnego jakoby warunkiem koniecznym do zastosowania art. 442 § 2 k.c. było zawsze ustalenie sprawcy przestępstwa.

Zdaniem Sądu Najwyższego podniesione przez Sąd Apelacyjny wątpliwości odnoszące się do ustalonych przez Sąd Okręgowy okoliczności wypadku, któremu uległ powód, nie mogły stanowić podstawy do oddalenia apelacji. Rolą sądu rozpoznającego apelację jest bowiem dokonanie w oparciu o zgromadzone dowody własnych ustaleń w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Rozpoznając ponownie apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 15 grudnia 2010 roku należy uznać, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co skutkuje koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego.

W świetle rozważań Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną powoda w tej sprawie, nie ulega bowiem wątpliwości, że do stwierdzenia przedmiotowych cech przestępstwa, niezbędne jest dokonanie precyzyjnych ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia z 14 listopada 2001 roku. Sąd meriti błędnie bowiem przyjął, że okoliczności zdarzenia wyrządzającego szkodę nie są między stronami sporne. Sąd Apelacyjny rozpoznający po raz pierwszy apelację powoda, słusznie zauważył, że sam powód przedstawiał różne wersje wypadku, co wymaga zweryfikowania w dalszym toku postępowania. Ponadto w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie widoczności pogody, stanu nawierzchni, a nawet obowiązujących w dacie zdarzenia zasad ruchu w miejscowości B. w rejonie skrzyżowania ulic (...), wyznaczonych znakami drogowymi lub sygnalizacją świetlną, co – w praktyce – uniemożliwia ocenę, czy kierujący ciągnikiem popełnił czyn karalny z art. 177 k.k.

Podkreślenia wymaga, że znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego, jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu. Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.). Do najistotniejszych zasad ujętych w przepisach o ruchu drogowym należą zasady dotyczące włączania się do ruchu, wyprzedzania, wymijania, omijania, przechodzenia przez pieszych na drugą stronę jezdni (Dział II, rozdz. 1-6 Prawa o ruchu drogowym). Doktryna i orzecznictwo do szczególnie ważnych zasad bezpieczeństwa w ruchu zaliczają zasadę ostrożnego i rozważnego prowadzenia pojazdów - w tym szybkości bezpiecznej - oraz zasadę ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu. Przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter skutkowy, konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek przyczynowy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia przebiegu zdarzenia z 14 listopada 2001 roku i dokonać oceny, czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy można przyjąć, że zachowanie kierującego ciągnikiem wypełnia przedmiotowe znamiona czynu zabronionego z art. 177 k.k. Następnie konieczne będzie rozważenie wszystkich okoliczności jego popełnienia i rozważenie, czy przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych, można przyjąć, iż działanie sprawcy (kierowcy ciągnika) było w tych okolicznościach zawinione.

Wydaje się, że poza przesłuchaniem powoda i wyjaśnieniem rozbieżności w jego relacji co do faktów związanych ze zdarzeniem, niezbędne będzie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych.

Dopiero wówczas możliwa będzie ocena zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Z tych wszystkich Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.